

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. w pozwie wniesionym dnia 16 października 2017r. wniósł o zasądzenie od pozwanej K. B. kwoty 12 442, 57 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 21 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwana poprzez podpisanie w dniu 27 maja 2016r. weksla, zobowiązała się do zapłaty w dniu 20 września 2017 roku wskazaną na wekslu kwotę w wysokości 12 982, 57 zł. Powód w dniu 21 sierpnia 2017 roku wezwał pozwanego do wykupu weksla. Pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 listopada 2017 roku, Sąd Rejonowy w Łowiczu nakazał pozwanej K. B., aby zapłaciła kwotę 12442, 57 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 21 września 2017 roku do dnia zapłaty.

Od powyższego nakazu sprzeciw w ustawowym terminie wniosła K. B., podnosząc, iż opóźniła się z zapłatą jednej raty na skutek nagłej hospitalizacji.

W piśmie procesowym z dnia 20 lutego 2018 roku, pełnomocnik powoda cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, co do kwoty 3780 zł. W pozostałym zakresie podtrzymał powództwo.

Pozwana na rozprawie w dniu 29 marca 2018 roku, wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018r. Sąd Rejonowy w Łowiczu umorzył postępowanie co do kwoty 3780 zł i zasądził od K. B. na rzecz strony powodowej kwotę 1520 zł z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 21 września 2017r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1520 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił powództwo jako bezzasadne.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach stanu faktycznego:

W dniu 24 maja 2016 roku, pozwana K. B. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Przedmiotem umowy była pożyczka kwoty 9 000 złotych z roczną stopą oprocentowania ( (...)) w wysokości 9,84 % oraz rzeczywistą roczną stopą oprocentowania ( (...)) – 78,13 % na okres 36 miesięcy. Powyższą kwotę pozwana otrzymała do dyspozycji w dniu 31 maja 2016 roku.

Zwrot pożyczki miał nastąpić w miesięcznych ratach w wysokości po 540 zł, według kalendarza spłat. Rata ta uwzględniała opłatę przygotowawczą w wysokości – 129 złotych, wynagrodzenie prowizyjne – 7771 zł, wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkodawcy (...) - 1100 zł. Całkowita kwota do zapłaty w dniu zawarcia umowy wynosiła 19440 złotych. Całkowity koszt pożyczki wyniósł 10440 zł.

Pozwany w celu zabezpieczenia wierzytelności powoda, wystawił weksel in blanco. Był to warunek konieczny do otrzymania pożyczki. Pozwana w momencie zawierania umowy była w trudnej sytuacji majątkowej. Przedstawiciel powoda obecny przy zawieraniu umowy nie informował powódki, co składa się na kwotę do zapłaty. Pozwana pozostawała w przeświadczeniu, iż pozostała kwota którą musi zapłacić, oprócz kwoty pożyczki przekazanej do jej dyspozycji, to kwota odsetek. Pozwana nie wnosiła o przyznanie Twojego Pakietu, choć podpisała dokument (...). W ramach tego pakietu miały przysługiwać pozwanej dodatkowe uprawnienia, tj. jednorazowo w okresie obowiązywania umowy pożyczki skorzystanie według wyboru z bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych. Dodatkowo pozwanej miał przysługiwać pakiet powiadomień klienta- sms wysyłanych na numer telefonu pożyczkobiorcy informujący o przelewie pożyczki na

konto, terminie płatności raty- na 5 dni przed terminem płatności raty wynikający z harmonogramu spłat oraz o zaksięgowaniu płatności raty.

Pozwana nigdy nie skorzystała z opcji (...), na jej telefon nie przychodziły również sms- y informujące o zbliżającym się terminie płatności raty.

Pozwana łącznie dokonała na rzecz pozwanego wpłat w wysokości 7480 zł, przy czym kwotę 4780 zł wpłaciła po dacie wniesienia pozwu tj. po dniu 16 października 2017 roku. Pozwana na skutek hospitalizacji uchybiła terminowi płatności dwóch rat: z terminem płatności z dnia 4 lipca 2017 roku oraz 04.08.2017 roku.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2017 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty dwóch zaległych rat w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Pismem z dnia 21 sierpnia 2017 roku, powód wypowiedział umowę pożyczki oraz wypełnił weksel in blanco na sumę 12982, 57 zł, wskazując datę zapłaty weksla na dzień 20 września 2017 roku.

Przy takich ustaleniach stanu faktycznego, Sąd I instancji wywiódł, że zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Do przedmiotowej umowy pożyczki zastosowanie znajdują także przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2011.126.715).

Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności: umowę pożyczki ( ... ). Umowa została zawarta przez przedsiębiorcę w ramach prowadzonej działalności z konsumentem (pozwanego). (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. jest przedsiębiorcą, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się m.in. udzielaniem pożyczek gotówkowych. Pozwany jest konsumentem w rozumieniu ustawy, bowiem z umowy nie wynika, aby zaciągał pożyczkę na działalność gospodarczą. A za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 22<sup>1</sup> kc w zw. z art. 5 pkt 1 ukk).

Umowa pożyczki pomiędzy stronami została sporządzona na przygotowanym przez powoda wzorze, podlega ocenie w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> kc, oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie pozwana otrzymała do dyspozycji kwotę 9000 zł, a zgodnie z postanowieniami umowy zobowiązany był do zwrotu kwoty rażąco przekraczającej wartość udzielonej pożyczki. Jak bowiem wynika z postanowień umowy na całkowitą kwotę do zapłaty przez pozwanego złożyły się:

- całkowita kwota pożyczki – 9000 zł;
- opłata przygotowawcza – 129 zł;
- wynagrodzenie prowizyjne – 7771 zł;
- wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...)- 1100 zł.

Z przedłożonej umowy wynika, że na całkowity koszt pożyczki w wysokości 10440 zł złożyły się: opłata przygotowawcza – 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne – 7771 zł, wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...) - 1100 zł

W ocenie Sądu I instancji, powyższe postanowienia umowne wskazują, iż powód w swojej praktyce naliczając tego rodzaju opłaty, naruszył art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.), których wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tych opłat.

Tym samym tak ustalone warunki umowy w zakresie opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia prowizyjnego i „Twojego pakietu” pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i naruszają interes pozwanego, z uwagi na znaczną nieekwiwalentność świadczeń i rzekomo dobrowolny charakter. Podnieść bowiem należy, że zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W ocenie Sądu I instancji, powyższe postanowienia dotyczące ustalenia całkowitych kosztów pożyczki są stosownie do treści art. 58 § 1 k.c. nieważne. Tym samym dochodzone pozwem należności z tego tytułu w świetle powołanych niżej przepisów powodowi się nie należą.

Zdaniem Sądu I instancji, obciążenie pozwanej kosztami Pakietu, z którego pozwana nigdy nie skorzystała, a i powód nie wywiązywał się z tych postanowień, tj. nie informował powódki o zbliżającym się terminie płatności rat, jest niesłuszne i niesprawiedliwe. W związku z powyższym, za niedopuszczalne należało uznać obciążenie pozwanej przez stronę powodową powyższymi kosztami, tym bardziej iż nie miały one charakteru dobrowolnego.

W ocenie Sądu I instancji, określenie kosztów pożyczki na poziomie 10.440 zł wykracza poza zasadę swobody zawierania umów i zmierza do narzucenia ukrytego, lichwiarskiego oprocentowania pożyczki sprzecznie z postanowieniami art. 359 §2<sup>1</sup> i §2<sup>3</sup> k.c.

Zdaniem Sądu I instancji, pozwana wywiązała się częściowo z warunków umowy, albowiem zapłaciła na rzecz pozwanego łącznie 7480 zł. Zatem kwotę tę Sąd I instancji odliczył od kwoty wypłaconej pozwanej tytułem pożyczki, tj. 9 000 zł. Dokonana przez pozwaną na rzecz powoda spłata spowodowała uszczuplenie zadłużenia na rzecz powoda do kwoty 1520 zł.

W związku z tym, iż powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 3780 zł, Sąd I instancji umorzył postępowanie. W pozostałej części, za wyjątkiem kwoty 1520 zł, oddalił powództwo jako niezasadne.

Strona powodowa wniosła apelację od rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie oddalenia przez Sąd I instancji powództwa, co do kwoty 7142,57 zł w raz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 21 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu 4. Wyroku ( rozstrzygnięcia o kosztach postępowania

Skarżący zarzucił wyrokowi naruszenie:

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 56 k.c. zw. z art. 36a ust.2 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez nieuprawnione uznanie, że zapisy umowne w zakresie opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia „Twój pakiet” były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy konsumenta oraz obciążały pozwaną ponad dopuszczalne prawnie limity, przy jednoczesnym pominięciu przez Sąd I instancji w wykładni umowy przepisów o limicie poza odsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 7142,57 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie od dnia 21 września 2017r. do dnia zapłaty.

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje w witym kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Przed przejściem do dalszych rozważań w tym przedmiocie zaznaczyć trzeba tylko, że w myśl art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Przede wszystkim zwrócić uwagę trzeba, że Sąd meriti analizuje w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwestię istnienia zobowiązania pozwanej do zapłaty prowizji, opłaty przygotowawczej oraz wynagrodzenia za „Twój pakiet” głównie w kontekście związania konsumenta postanowieniami umownymi, które w ocenie Sądu I instancji są niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c., gdyż określają wysokość prowizji na kwotę nieuzasadnioną realiami ekonomicznymi i wygórowaną w porównaniu do sumy wypłaconej pożyczki.

Polemika apelującego dotycząca zastosowania w sprawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. wykazuje istotne braki od strony logicznej, ponieważ forsuje on tezę, że nie można uznać za wygórowaną w sposób nieuzasadniony wartości składnika pozaodsetkowych kosztów kredytu, o ile nie przekracza ona ograniczenia, jakie ustawodawca ustanowił w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 993 ze zm.) w odniesieniu do sumy wszystkich pozaodsetkowych kosztów kredytu. Odpowiedzieć na ten zarzut można stwierdzeniem, że na owe pozaodsetkowe koszty kredytu może składać się wiele elementów, a więc opłaty, prowizje, podatki, marże i koszty usług dodatkowych, co wynika z art. 5 ust. 6 i 6a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 993 ze zm.). Ustawowe ograniczenie łącznej wielkości tego rodzaju obciążeń konsumenta nie odbiera z pewnością Sądowi możliwości (ani nie zwalnia go od obowiązku) dokonania oceny, czy postanowienie umowne określające obowiązek zapłaty każdego z tych składników z osobna nie stanowi klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, skutkujące rażącym naruszeniem jego interesów, może być efektem – jak w sprawie niniejszej – określeniem wysokości jednego ze składników kosztów pozaodsetkowych w sposób radykalnie nieadekwatny do wzajemnych świadczeń przedsiębiorcy czy ponoszonych przez niego kosztów, prowadząc w rezultacie do istotnego naruszenia równowagi kontraktowej z pokrzywdzeniem konsumenta. Limitowanie przez ustawę rozmiaru całości obciążeń konsumenta z tytułu kosztów pozaodsetkowych kredytu nie może być interpretowane jako uprawnienie pożyczkodawcy do dowolnego określania wielkości poszczególnych składników tych kosztów – bez uwzględnienia treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – o ile tylko ich suma nie przekroczy granicy zakreślonej przez ustawodawcę. Podkreślić trzeba, że przedsiębiorcę udzielającego kredytu konsumenckiego czy też pożyczki wiąże zarówno art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., jak i art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 993 ze zm.), co oznacza, że musi on mieć na uwadze zarówno to, by do umowy zawartej z konsumentem nie wprowadzać postanowień określających zobowiązania kontrahenta w sposób, który pozwalałby je uznać za klauzule niedozwolone, jak i dbać o to, by suma kosztów pozaodsetkowych nie wykroczyła poza ich maksymalną wysokość określoną ustawą. Z powyższych przyczyn chybione jest twierdzenie, na którym skarżący oparł zarzut naruszenia art. 56 k.c., iż przy dokonywanej przez Sąd ocenie, czy spełnione zostały przesłanki zastosowania art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 385<sup>2</sup> k.c., „(...) punktem odniesienia oceny Sądu powinien być w pierwszej kolejności limit ustawowy (...)”, o ile miałyby się to stwierdzenie rozumieć tak, jak czyni to autor apelacji, a mianowicie że brak sprzeczności postanowień umownych z treścią art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 993 ze zm.) wyklucza możliwość uznania, że w określonych

okolicznościach kształtują one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, skutkując rażącym naruszeniem jego interesów.

W tym kontekście należy w pełni zgodzić się z Sądem Rejonowym, który uznał, że określenie prowizji na poziomie zbliżonym do wielkości pożyczonej kwoty nie znajduje żadnego uzasadnienia na gruncie równowagi kontraktowej w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem oraz problematyki ekwiwalentności ich świadczeń. Pojęcie prowizji – choć używane i przez ustawodawcę i w praktyce instytucji kredytowych – nie zostało ustawowo zdefiniowane, a w umowach zawieranych w obrocie finansowym odpowiadają mu rozmaite desygnaty, choć zwykle określa się tak jeden z elementów wynagrodzenia za udzielenie kredytu lub pożyczki, który – w przeciwieństwie do oprocentowania – nie jest zapłatą za możliwość korzystania z kapitału, ale stanowi swoiste wynagrodzenie instytucji kredytowej za czynności związane np. z zawarciem umowy (np. ocena zdolności kredytowej, przygotowanie i analiza dokumentów), z pozostawianiem w gotowości udostępnienia środków w przypadku kredytu niewykorzystanego czy z podejmowaniem czynności związanych z wcześniejszą spłatą kredytu lub pożyczki albo odstąpieniem przez kontrahenta od umowy. Bez wątplenia w realiach rozpoznawanej sprawy można mówić jedynie o prowizji za udzielenie pożyczki, jednak brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż koszty, jakie pożyczkodawca poniósł w związku z czynnościami skutkującymi zawarciem umowy i wypłatą kapitału, pozostają w choćby zbliżonej proporcji do żądanego od pozwanego świadczenia wzajemnego. Trafnie przyjął więc Sąd I instancji, że tego rodzaju postanowienia umowne dotyczące prowizji są niezgodne z zasadami uczciwości kupieckiej, a w ocenie Sądu odwoławczego także z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, skoro nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście kosztami przedsiębiorcy udzielającego pożyczki. Wszelkie opłaty pobierane przez pożyczkodawcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta, a zatem nie powinny być formułowane w sposób ryczałtowy, bez odzwierciedlenia w kosztach ponoszonych rzeczywiście przez pożyczkodawcę. Niedopuszczalna jest sytuacja, gdy jedna ze stron umowy, wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje postanowienia umowne w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia drugiej strony stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. Spełnione są z całą pewnością również pozostałe przesłanki zastosowania art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., skoro strona powodowa bezsprzecznie, zawierając przedmiotową umowę pożyczki, posłużyła się wzorcem umownym, na który konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a prowizja nie ma charakteru świadczenia głównego (tak np. w wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 472/03, niepubl.). Wobec powyższego, stwierdzić trzeba, że słusznie uznał Sąd meriti, że postanowienie umowy pożyczki zobowiązujące konsumenta do zapłaty wygórowanej prowizji nie wiąże pozwanego, a tym samym roszczenie o jej zapłatę jest niezasadne.

Zupełnie chybiony jest też zarzut naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez nieuwzględnienie zasady swobody umów i nienadanie odpowiedniego znaczenia faktowi, że pozwana zaakceptowała warunki umowy stron, gdyż granicami tej swobody są m.in. przepisy ustawy, w tym także te, które – jak art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. - rozstrzygają, jakie ukształtowanie stosunku prawnego jest niedozwolone – a w takiej sytuacji bez znaczenia dla skuteczności tych postanowień jest zgodny zamiar stron stosunku prawnego wyrażony w oświadczeniach woli składających się na nawiązany między nimi stosunek prawny.

Zgodzić należy się także z Sądem I instancji i w tym zakresie, że żądanie obciążenie pozwanej kosztami Pakietu w kwocie 1100 zł, z którego pozwana nigdy nie skorzystała, a i powód nie wywiązywał się z tych postanowień, tj. nie informował powódki o zbliżającym się terminie płatności rat, jest niesłuszne i niesprawiedliwe. W związku z powyższym, za niedopuszczalne należało uznać obciążenie pozwanej przez stronę powodową powyższymi kosztami, tym bardziej iż nie miały one charakteru dobrowolnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.